

Sygn. akt VII Pz 31/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maj 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący : SSO Marcin Graczyk (spr.)

Sędziowie: SO Renata Gąsior

SO Zbigniew Szczuka

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2015 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. R.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 lutego 2015 r., sygn. akt VI P 234/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek powoda o wyłączenie od rozpoznawania sprawy Sędziego Karoliny Ilkowskiej. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że na rozprawie 20 stycznia 2015 r. pełnomocnik powoda D. R. wniósł o wyłączenie Sędziego Karoliny Ilkowskiej. Wniosek umotywował uniemożliwieniem mu właściwej reprezentacji powoda w zakresie obrony jego praw przed sądem poprzez nieuwzględnienie jego wniosku o odroczenie rozprawy uzasadnionego faktem umocowania go jako pełnomocnika procesowego w dniu 20 stycznia 2015 r. Pełnomocnik stwierdził, że późne umocowanie nastąpiło z obiektywnych przyczyn materialnych leżących po stronie powoda. Pełnomocnik wskazał, że Sędzia okazywała niechętny stosunek do pełnomocnika strony powodowej, przy jednoczesnym przychylnym odnoszeniu się do pełnomocnika strony pozwanej, w tym również bezkrytycznego i demonstracyjnego akceptowania jego stanowiska będącego w kontrze do trzykrotnie zgłaszanego uzasadnionego wniosku o odroczenie rozprawy, co powoduje, że w powszechnym odczuciu, a nie tylko subiektywnym przekonaniu strony powodowej, powstała wątpliwość co do zachowania przez sędziego obiektywizmu i rozpoznania sprawy bezstronnie.

W ocenie Sądu Rejonowego zasadność lub bezzasadność wydanego postanowienia Sądu może stanowić zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, złożony wraz ze środkiem zaskarżenia, niemniej jednak nie stanowi podstaw do wyłączenia sędziego. W ocenie Sądu I instancji sam fakt nieuwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy nie może wpływać na przyjęcie stanowiska, że sędzia sprawozdawca wykazywał się brakiem bezstronności przy rozpoznawaniu sprawy. Sąd podkreślił, że niemal w każdej sprawie cywilnej sąd wydaje szereg orzeczeń, które ze swej istoty są niekorzystne dla którejś ze stron. Właściwym instrumentem obrony swoich praw jako strony

jest jednak złożenie środka odwoławczego, a nie wniosku o wyłączenie sędziego. Z tych też względów Sąd przy rozpatrywaniu zasadności wniosku o wyłączenie sędziego nie poddawał ocenie, czy sędzia sprawozdawca podczas zarządzania rozprawą, która miała miejsce 20 stycznia 2015 r. nie poddawał szczegółowej analizie, czy w sprawie doszło do uchybień proceduralnych. W ocenie Sądu dopiero rażące naruszenie przepisów postępowania, okazywanie osobistej niechęci w stosunku do jednej ze stron procesu lub ich pełnomocników, wyrażanie oceny co do końcowego wyniku sporu, interes osobisty lub gospodarczy w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść jednej ze stron mogłyby uzasadniać uwzględnienie złożonego wniosku. Powyższe okoliczności nie zostały w realiach niniejszej sprawy nawet uprawdopodobnione przez pełnomocnika powoda co prowadziło do nieuwzględnienia wniosku.

W dniu 19 marca 2015 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W. wpłynęło zażalenie powoda na wyżej opisane postanowienie. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia pełnomocnik powoda podniósł, że wniosek powoda zgłoszony na podstawie art. 49 k.p.c. był motywowany zaistniałą sytuacją na sali sądowej w dniu rozprawy w dniu 20 stycznia 2015r. W ocenie pełnomocnika powoda Sąd Rejonowy rozpoznając wniosek o wyłączenie sędziego pominął treść jego pisma z dnia 25 stycznia 2015 r., w którym opisał sytuację zaistniałą na rozprawie. W ocenie pełnomocnika powoda Sąd I instancji błędnie ograniczył się tylko do oceny prawnej zgłoszonego wniosku o odroczenie rozprawy, co z góry umożliwiło Sądowi Rejonowemu odrzucenie wniosku o wyłączenie sędziego. Tymczasem istotą zgłoszonego wniosku był niechętny stosunek sędziego do strony okazywany w toku postępowania, a także ostry i subiektywny sposób reakcji sędziego na przedstawione mu przez pełnomocnika powoda argumenty przemawiające za rzeczoną wnioskiem i postawione zarzuty wskazujące na błędną ocenę i brak uzasadnienia do negatywnego potraktowania wniosku o odroczenie rozprawy. Pełnomocnik powoda odniósł się w zażaleniu do pisma pełnomocnika strony pozwanej, które – jak stwierdził – było „kuriozalne w swojej treści”. W piśmie tym pełnomocnik strony pozwanej „w sposób wręcz akademicki potwierdziła, że postępowanie sędziego w stosunku do pełnomocnika powoda i jego klienta było pozbawione obiektywizmu i praktycznego wyczucia zawodowego, szczególnie w sprawach pracowniczych i w zakresie dyskrecyjnej władzy sędziego.”

Wobec tego, w ocenie pełnomocnika powoda, nie ulega wątpliwości, że strona miała subiektywną, ale uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. Pełnomocnik powoda zarzucił Sądowi Rejonowemu powierzchowność i brak wnikliwości w rozpatrywaniu wniosku o wyłączenie Sędziego.

W oparciu o przytoczone powyżej zarzuty pełnomocnik powoda wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia z dnia 3 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne i podlega oddaleniu. Zgodnie z art. 50 k.p.c. we wniosku o wyłączenie sędziego strona obowiązana jest uprawdopodobnić przyczyny wyłączenia, co w omawianej sprawie strona powodowa uczyniła. W analizowanej sprawie pełnomocnik powoda uczynił zadość temu wymaganiu, niemniej merytoryczny charakter przyczyn przytoczonych w zażaleniu strony powodowej nie spełnia przesłanek z art. 49 k.p.c., i tym samym podlega oddaleniu jako oczywiście bezzasadne.

Zgodnie z art. 49 k.p.c., Sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli między nim a jedną ze stron lub jej przedstawicielami zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Z oświadczenia złożonego przez Sędzię Karolinę Ilkowską wynika, że nie istnieje okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności w przedmiotowej sprawie, jak również nie zachodzą przesłanki wyłączenia jej określone w art. 48 k.p.c. Okoliczność, która może stanowić podstawę do wyłączenia sędziego może mieć charakter osobisty. Niemniej jednak wobec treści przepisu art. 48 k.p.c. może być to jakakolwiek okoliczność.

Stosunek osobisty, który może wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, to taki stosunek, że między stronami postępowania zachodzą relacje osobiste (np. powiązania majątkowe) jak również natury emocjonalnej o charakterze: pozytywnym (np. przyjaźń), czy negatywnym (np. nienawiść). Te relacje należy odróżnić od kontaktów urzędowych łączących sędziów z innymi osobami w związku z wykonywanymi przez te osoby obowiązkami zawodowymi.

Oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy nie może, w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie, skutkować uznaniem, że Sędzia Przewodniczący kieruje się stosunkiem osobistym czy emocjonalnym. Sędzia, przy wykonywaniu czynności zawodowych, dokonał oceny zasadności wniosku o odroczenie rozprawy, a zatem, nie zachodzi żaden stosunek osobisty, który mógłby wywołać wątpliwość co do bezstronności sędziego. Warto podkreślić, iż sędzia rozpatrujący wniosek o odroczenie rozprawy działa w zakresie kompetencji przyznanych mu przez przepisy procedury cywilnej, która tworzy obszar władzy dyskrecjonalnej po stronie sądu.

Należy podkreślić, iż zarówno wniosek zgłoszony w trybie art. 49 k.p.c, jak również wniosek o określenie nowego terminu na zgłaszanie kolejnych wniosków dowodowych należy uznać za nieuprawnioną próbę nadużycia środków procesowych jakie służą stronom postępowania. Innymi słowy, kwestionowanie przez powoda za pomocą wniosku o wyłączenie sędziego na podstawie art. 49 k.p.c. decyzji sądu w obszarze przysługujących mu kompetencji stanowi naruszenie fundamentalnych zasad postępowania cywilnego.

Odnosząc się do okoliczności odroczenia rozprawy przez Sąd I instancji wskazanych przez pełnomocnika, należy wskazać, iż sąd działając w zakresie jego władzy dyskrecjonalnej ma prawo nie uwzględnić wniosku strony o odroczenie rozprawy. Zgodnie z art. 156 k.p.c. sąd, nawet na zgodny wniosek stron, może odroczyć posiedzenie tylko z ważnej przyczyny. Z przepisu tego wynika, że sąd, podejmując decyzję w przedmiocie odroczenia posiedzenia, zawsze musi ocenić czy istnieją ku temu ważne przyczyny, a więc takie, których nieuwzględnienie prowadziłoby do uchybień procesowych. W związku z powyższym, na uwagę zasługuje fakt, iż pełnomocnik powoda – G. R. w niniejszej sprawie reprezentuje własnego syna - D. R., co wynika wprost z akt osobowych powoda znajdujących się w aktach sprawy.

Z uwagi na relacje osobiste łączące powoda z jego pełnomocnikiem, trudno dać wiarę, że pełnomocnik powoda nie wiedział o toczącej się od dnia 9 maja 2014 roku, sprawie z powództwa jego syna, a co więcej, że został zaznajomiony z okolicznościami sprawy dopiero w dniu udzielenia mu pełnomocnictwa, tj. w dniu ostatniej rozprawy.

Znamiennym jest również podkreślenie, że radca prawny reprezentuje G. R. w analogicznej sprawie pracowniczej przeciwko pozwanej spółce znajomego swojego syna, tj. Pana T. K. (sygn. akt: VI P 130/14), a który notabene został powołany w niniejszej sprawie na świadka przez powoda.

Kierując się zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego Sąd odwoławczy stwierdza, iż przywołane okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości co do podstaw wniosku o odroczenie rozprawy. Bowiem przesłanka w postaci nieprzygotowania się pełnomocnika powoda do prowadzenia omawianej sprawy ze względu na zbyt późne jego umocowanie nie stanowi ważnej ani należącej do umotywowanej przyczyny odroczenia.

Abstrahując od więzi rodzinnych łączących powoda z pełnomocnikiem powoda, trzeba podkreślić, iż to strona postępowania w celu zabezpieczenia swoich praw oraz możliwości ich dochodzenia powinna dołożyć należytej staranności w tej materii. Co istotne, powód złożył pozew dnia 9 maja 2014 r., a więc na długo przed dniem rozprawy, co świadczy o tym, iż strona powodowa miała dostatecznie dużo czasu na ustanowienie i zapoznanie pełnomocnika ze stanem sprawy, co pozwoliłoby mu się odpowiednio przygotować do rozprawy. Przez cały okres od wniesienia odwołania powód miał możliwość wyboru pełnomocnika; natomiast ustanowienie pełnomocnika w dniu rozprawy było jego świadomym wyborem. W takiej sytuacji przyjęcie pełnomocnictwa przez radcę prawnego, który nie ma możliwości reprezentowania strony w procesie jest wyborem tak ze strony jak i profesjonalnego pełnomocnika, i nie może mieć żadnego wpływu na odroczenie terminu rozprawy.

Ponadto, na podstawie art. 214 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowości w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć. Z kolei w myśl art. 215 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd postanowi wezwać do wzięcia udziału w sprawie lub zawiadomić o toczącym się procesie osoby, które dotychczas w postępowaniu nie występowały w charakterze powodów lub pozwanych. Dodać także należy, że na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 r. mieli być przesłuchani świadkowie: A. Ż., A. S. i A. W., o których przesłuchanie wnosił powód już w pozwie. Powód wskazał także na jakie okoliczności mieli być przesłuchani ci świadkowie. Zgodnie z treścią art. 271 § 1 k.p.c. świadek składa zeznanie ustnie, zaczynając od odpowiedzi na pytania przewodniczącego, co i z jakiego źródła wiadomo mu w sprawie, po czym sędziowie i strony mogą w tymże przedmiocie zadawać pytania. Oznacza to, że co do zasady, najpierw przewodniczący składu orzekającego zadaje pytania świadkom. Nic nie stało na przeszkodzie temu, aby w niniejszej sprawie, pełnomocnik powoda, po przesłuchaniu świadków wniósł o udzielenie terminu na zgłoszenie ewentualnych dodatkowych pytań do świadków i wezwanie ich ponowne na kolejny termin rozprawy. Umożliwiłoby to przeprowadzenie zaplanowanych przez sąd czynności na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 r.

W ocenie Sądu odwoławczego, w przedmiotowej sprawie żadna z powyżej przywołanych obligatoryjnych przesłanek odroczenia rozprawy przez sąd nie zachodziła, co wykluczało możliwość powołania się przez stronę powodową na art. 214 lub 215 k.p.c. w tej sprawie.

Zaznaczyć także należy, że ani z treści protokołu rozprawy, ani z treści pisma strony pozwanej z dnia 7 lutego 2015 r. nie wynika, aby Sędzia Karolina Ilkowska okazywała niechętny stosunek wobec pełnomocnika powoda i przychylny stosunek wobec pełnomocnika strony pozwanej. W tym zakresie twierdzenia pełnomocnika powoda należy uznać za gołosłowne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd II instancji uznał za zasadne oddalenie zażalenia na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 397 § 2 k.p.c.

Zarządzenie: odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.